

Claas Evion pod lupą RPT

Ostatnie pięć lat dla producenta z Harsewinkel to czas gruntownej przebudowy oferty kombajnów zbożowych. Zaczęło się od nowego oblicza Lexiona, później wprowadzono Triona, a obecny rok to debiut Eviona. Tę ostatnią maszynę mogliśmy ocenić przy zbiorze rzepaku i pszenicy w naszym kraju.



Zanim to jednak nastąpiło, to w połowie lipca w miejscowości Gut Alfredshöhe koło Hanoweru w Niemczech uczestniczyliśmy w światowej premierze najnowszego okrętu żniwnego z logo Claas. Plany zbioru przygotowanego jęczmienia ozimego pokrzyżowała jednak pogoda. Na szczęście, dzięki uprzejmości dilerów Roltex z Krasnegostawu oraz Agro Sznajder z Olsztyna, nadarzyła się okazja zobaczyć Eviony podczas pracy, a także zasiąść za sterami jednego z nich. Przed przedstawieniem wyników i naszych wrażeń w łanie, przyjrzyjmy się bliżej budowie oraz specyfikacji nowej rodziny maszyn.

Classic i Maxi oraz Trend i Business

Przyjmuje się, że seria Evion jest następcą wycofanych dwa lata temu kombajnów Avero 160 i 240 oraz rok później modelu Tucano 320. Prawdę mówiąc jednak, zaprezentowane w tym roku okręty żniwne więcej mają wspólnego z Trionami. Odziedziczyły one bowiem po



Deszcz w dniu premiery uniemożliwił wjazd kombajnów w łan jęczmienia ozimego. Maszyny zostały stacjonarnie omówione przez specjalistów Christiana Schulte (z lewej) oraz Moritza Lückinga.

nich zasadniczy kanał przepływu masy, choć z pewnymi modyfikacjami, m.in. pozwalającymi zróżnicować je